

## Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską wspólnie z innymi senatorami na 51. posiedzeniu Senatu w dniu 26 marca 2010 r.

Oświadczenie skierowane do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, arcybiskupa Józefa Michalika

Trwa Rok Kapłański ogłoszony przez Ojca Świętego Benedykta XVI, zbliża się Wielki Czwartek, najważniejsze święto kapłanów Kościoła Katolickiego, dlatego w imieniu senatorów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pragnę podzielić się istotną refleksją w ramach oświadczenia.

Kościół Katolicki odegrał na przestrzeni wieków wyjątkową rolę w historii naszego państwa. Miał ogromny wpływ na kształtowanie się naszej państwowości i tożsamości narodowej. Duchowni katolicy, zarówno zakonni, jak i diecezjalni, od początku angażowali się w pracę dla rozwoju naszego państwa. Uczyli miejscową ludność uprawy ziemi, hodowli i rzemiosła, otwierali szkoły parafialne i przyklasztorne, widząc w oświacie możliwość rozwoju społeczeństwa, a tym samym budowy silnego, nowoczesnego państwa i odpowiedzialnego, świadomego narodu. Dobitym tego przykładem było chociażby Collegium Nobilium i działalność księży Stanisława Konarskiego, Hugona Kołłątaja czy Stanisława Staszica. Kapłani byli głównymi twórcami Komisji Edukacji Narodowej i wypracowanej przez nią reformy oświaty, która miała tworzyć podstawy nowoczesnego państwa.

Kiedy przyszły zabory i czasy niewoli, jedyną formą zachowania wartości kulturowych był przekaz w ramach kultu religijnego. To dzięki Kościołowi i kapłanom przetrwała w pamięci Polaków świadomość istnienia Konstytucji 3 Maja, ponieważ obchodzono ten dzień jako święto kościelne.

Zawsze w historii, kiedy groził upadek, jeśli chodzi o sprawy państwa i narodu, Kościół poprzez swych kapłanów apelował do Polaków o przebudzenie, stał na straży moralności, zasad i wartości. Wybitnym tego przykładem u zarania dziejów był święty Stanisław ze Szczepanowa, który krytykę władcy kierującego się własnymi korzyściami przyplacił życiem. Inny obrońca wartości i tradycji narodowych, ksiądz Piotr Skarga, w „Kazaniach sejmowych” piętnował narodowe wady i bronił Rzeczypospolitej. W podobny sposób postępowało wielu duchownych, którzy dobro państwa i narodu oraz dążenie do prawdy i wolności stawiali na równi z duszpasterską troską o zbawienie wiernych.

Do takich wybitnych postaci z pewnością należy święty arcybiskup Zygmunt Szczęśny Feliński, którego dewizą życia i „jedyną ambicją było pozostawać zawsze w prawdzie, być moralnie jak brylant przezroczyście”. Trudno nie wspomnieć kardynała Aleksandra Kakowskiego, który włączył się w tworzenie państwa po uzyskaniu niepodległości w 1918 r. Z kolei prymas Polski, kardynał August Hlond tworzył struktury Kościoła na ziemiach zachodnich Polski po II wojnie światowej, dając Polakom tam osiadłym poczucie stabilności. Podobnie kardynał książę Adam Sapieha był ceniony za odwagę zarówno wobec okupanta niemieckiego, jak i później wobec władz komunistycznych. Nie sposób nie wymienić kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia, dzięki któremu Polska i Polacy byli w stanie przeciwstawić się komunistycznemu zniewoleniu, kardynała Władysława Rubina czy arcybiskupa Józefa Gawliny, a także wielu innych kapłanów na ziemiach polskich i w świecie.

Kapłani Kościoła Katolickiego wpisali się złotymi zgłoskami w rozwój kultury, literatury i sztuki. Nie tylko przez mecenat, przez budowanie świątyń i pałaców, które do dziś są powodem do narodowej dumy, ale również przez samodzielną twórczość artystyczną. To dzięki Janowi Długoszowi poznajemy początki tworzenia się państwa i narodu. Wybitny poeta, biskup Ignacy Krasicki, w swej twórczości piętnował wady Polaków, a wielki poeta od biedronek, ksiądz Jan Twardowski, uczył „kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą”.

Kapłani Kościoła Katolickiego nigdy nie opuścili narodu w jego najtrudniejszych chwilach. Poprzez śmiałe wyznawanie swojej wiary i wierność Ewangelii dawali jednocześnie wyraz swego patriotyzmu. Często przyplacili to niewolą, zsyłką, cierpieniem, a nawet śmiercią na polu walki. Wystarczy wymienić tu świętego Andrzeja Bobolę, dla którego wyrzeczenie się wiary było tożsame z wyrzeczeniem się polskości. Zginął okrutną męczeńską śmiercią. Podobnie ksiądz Stanisław Brzóska, generał, nieugięty bojownik sprawy narodowej w czasie powstania styczniowego, został skazany na karę śmierci przez powieszenie. Bohaterską śmierć na polu walki w czasie wojny bolszewickiej poniósł ksiądz Ignacy Skorupka, który w stule i z krzyżem w ręku poprowadził polski oddział do ataku. Z kolei arcybiskup Nowowiejski nie skorzystał z propozycji władz niemieckich, nie opuścił swej diecezji i zginął w obozie koncentracyjnym.

Kapłani, stojąc w obronie prawdy, wolności, sprawiedliwości i rozwoju moralnego, często narażali swoją osobistą wolność czy nawet życie. Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński oraz wielu innych biskupów i kapłanów w okresie niewoli komunistycznej gotowych było poddać się torturom i prześladowaniom czy pójść do więzienia, lecz pozostali wierni Kościołowi i narodowi. Męczennikami naszych czasów są księża: Władysław Gurgacz, Jerzy Popiełuszko, Stanisław Suchowolec, Sylwester Zych, Stefan Niedzielak i wielu innych. Oddali życie, przeciwstawiając się złu, domagając się prawdy, wolności i sprawiedliwości. Bez ich bohaterstwa nie byłoby wielkiego ruchu „Solidarności”, nie byłibyśmy dziś wolnym, suwerennym narodem w Europie. Bez tak pięknej karty życia polskich kapłanów nie byłoby wielkiego, największego z kapłanów i Polaków, chluby naszego narodu, niekwestionowanego autorytetu moralnego o wymiarze światowym – Karola Wojtyły, Ojca Świętego Jana Pawła II.

Jak wynika z przedstawionych faktów, w historii Rzeczypospolitej Polskiej było wiele momentów, kiedy o trwaniu języka ojczystego, kultury i narodowej tożsamości decydowały postawy pojedynczych ludzi. Nie brakowało wśród nich kapłanów, którzy nawet w czasie zaborów, w czasie stalinizmu i komunizmu potrafili opowiedzieć się po stronie prawdy. Niektórzy oddali życie, inni towarzysząc duchowo i materialnie wspierali mających odwagę przeciwstawić się złu i niewoli. Dzięki temu tożsamość narodu polskiego budowana przez krzyż i z krzyżem wielokrotnie zatriumfowała. Nawet w sytuacjach, gdy wielu straciło nadzieję.

Rozwój demokracji nie zakończył walki o wolność Polaków. Codziennosc pokazuje coraz to nowe przykłady zniewolenia. Kapłani starają się im przeciwstawić poprzez pracę charytatywną, edukację i poprzez to, co najcenniejsze – naukę Jezusa Chrystusa, pełną miłości, szacunku i sprawiedliwości.

Refleksja nad tym, a zarazem wyrażenie wdzięczności polskim kapłanom w Senacie Rzeczypospolitej są w pełni uzasadnione. Pragnąc docenić pracę, zaangażowanie i poświęcenie dla Ojczyzny, jako senatorowie Prawa i Sprawiedliwości składamy kapłanom Kościoła Katolickiego podziękowanie za wspólną przeszłość i budowanie Rzeczypospolitej Polskiej, jak również za ciągłą walkę o rodzinę i wartości, bez których nie ma polskości.

Oświadczenie to popiera również, poza podpisanymi poniżej, nieobecny dzisiaj na posiedzeniu Stanisław Karczewski.

Janina Fetlińska  
Stanisław Zajac  
Władysław Dajczak  
Zdzisław Pupa  
Kazimierz Jaworski  
Waldemar Kraska  
Piotr Kaleta  
Stanisław Gogacz  
Lucjan Cichosz  
Maciej Klima  
Zbigniew Cichoń  
Jerzy Chróścikowski  
Sławomir Sadowski  
Piotr Łukasz Andrzejewski  
Zbigniew Romaszewski  
Jan Dobrzyński  
Norbert Krajczy  
Grzegorz Wojciechowski  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk  
Władysław Ortyl  
Henryk Górski  
Przemysław Błaszczyk  
Kazimierz Wiatr  
Grzegorz Banaś  
Bronisław Korfanty  
Stanisław Kogut  
Krzysztof Majkowski  
Czesław Ryszka  
Tadeusz Gruszka  
Wiesław Dobkowski  
Stanisław Piotrowicz  
Wojciech Skurkiewicz